

Sygn. akt IX Ka 322/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w IX Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Szymacha-Zwolińska

Protokolant: Seweryn Hałaj

przy udziale prokuratora Andrzeja Józwicka

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2019 r.

sprawy **I. Z.**, syna H. i H. z d. B.,

ur. (...) w W. oraz

A. S., syna S. i U. z d. P.,

ur. (...) w M.

oskarżonych z art. 278 § 1 kk.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim

z dnia 19 grudnia 2018 roku sygn. akt II K 262/16

- orzeka-

I/ zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II/ zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 420 zł (czterysta dwadzieścia) podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej świadczącej względem oskarżonego A. S. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III/ zwalnia obu oskarżonych z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za II instancję, wydatki przejmując na rzecz Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

I. Z. oraz **A. S.** zostali oskarżeni o to, że w dniu 8 lipca 2015 roku z budynku mieszkalnego przy ul. (...) w M., działając wspólnie i w porozumieniu dokonali kradzieży mienia w postaci komputera przenośnego marki S. wraz z ruterem H. oraz biżuterii złotej i srebrnej o łącznej wartości 8.000 zł na szkodę A. B. tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018r.:

1/ uznał oskarżonego I. Z. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu przy czym ustalił, iż wartość szkody jaką oskarżony wyrządził stanowi kwotę 2.320 złotych (dwa tysiące trzysta dwadzieścia złotych) i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego I. Z. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonej A. B. solidarnie wspólnie z oskarżonym A. S. kwoty w wysokości 2.320 złotych;

3/ na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył oskarżonemu I. Z. na poczet orzeczonej w punkcie 1. wyroku kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 15 lutego 2016 roku od godziny 8:45 do godziny 09:00 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi pozbawienia wolności;

4/ uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu przy czym ustalił, iż wartość szkody jaką oskarżony wyrządził stanowi kwotę 2.320 złotych (dwa tysiące trzysta dwadzieścia złotych) i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

5/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego A. S. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonej A. B. solidarnie wspólnie z oskarżonym I. Z. kwoty w wysokości 2.320 złotych;

6/ na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 1008 zł (jedne tysiąc i osiem złotych) plus VAT tytułem pomocy prawnej realizowanej z urzędu względem oskarżonego A. S.;

7/ na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego I. Z. i oskarżonego A. S. od kosztów procesu obciążając nimi w całości Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli obrońcy obu oskarżonych, jednakże uzasadnienie Sądu Okręgowego stosownie do treści art. 423 § 1 a i § 2 k.p.k. ograniczy się jedynie do rozważań w zakresie środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę oskarżonego A. S., albowiem ani oskarżony I. Z. ani też jego obrońca nie skorzystali z prawa do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego.

We wniesionej apelacji **obrońca oskarżonego A. S.** zaskarżył wyrok w zakresie dotyczącym oskarżonego w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia tj.:

1/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny wyjaśnień oskarżonego A. S. poprzez uznanie ich za niewiarygodne, podczas gdy wyjaśnienia te były jasne, spójne, logiczne, niezmiennie oraz stanowcze, a tym samym były wiarygodne, co doprowadziło do bezpodstawnego skazania oskarżonego A. S. w niniejszej sprawie;

2/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny wyjaśnień oskarżonego I. Z. z postępowania przygotowawczego poprzez uznanie ich za wiarygodne, podczas gdy wyjaśnienia te były niespójne i nielogiczne, a ponadto stanowiły pomówienie osoby A. S. o współudział w dokonaniu kradzieży rzeczy w postaci komputera i biżuterii w dniu 8 lipca 2015 roku w M., co przyznał I. Z. w swoich wyjaśnieniach w postępowaniu sądowym, a zatem wyjaśnienia te były niewiarygodne, co doprowadziło do bezpodstawnego skazania oskarżonego A. S. w niniejszej sprawie;

3/ art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, oceny wyjaśnień oskarżonego I. Z. z postępowania sądowego poprzez uznanie ich za niewiarygodne, podczas gdy wyjaśnienia te były spójne i logiczne, a zatem były wiarygodne, co doprowadziło do bezpodstawnego skazania oskarżonego A. S. w niniejszej sprawie;

4/ art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia skazującego bez dowodów wskazujących fakt zawinienia oraz poprzez naruszenie podstawowych zasad procesowych określających regułę dowodzenia winy i zastąpienie ich przez domniemanie winy, co skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi w zakresie przypisania winy oskarżonemu A. S..

Jako konsekwencję powyższych zarzutów obrońca wskazał na popełnienie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, polegający na błędnym oraz dowolnym przyjęciu, iż oskarżony dokonał w dniu 8 lipca 2015 r. z budynku mieszkalnego przy ul. (...) w M., działając wspólnie i w porozumieniu z I. Z. dokonał kradzieży mienia w postaci komputera przenośnego marki S. wraz z ruterem H. oraz biżuterii złotej i srebrnej o łącznej wartości 2.320 zł, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sprawie w żaden sposób taki fakt nie wynikał, który to błąd doprowadził do bezpodstawnego skazania oskarżonego A. S..

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku w stosunku do A. S. poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, a także o zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję, wskazując, że nie zostały one uiszczone przez oskarżonego ani w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy oskarżonego A. S. nie jest zasadna i nie zawiera takich argumentów, które mogłyby doprowadzić do wydania przez Sąd II instancji orzeczenia w kierunku postulowanym przez skarżącego. Wbrew twierdzeniom apelującego, dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest wnikliwa, logiczna, wszechstronna i obiektywna, nadto zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, dlatego też pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., zaś ta zaprezentowana w apelacji kryteriów tych nie spełnia. Sposób w jaki przytoczono argumenty na poparcie tez apelacji wręcz nie daje podstaw do uznania go za merytoryczny – sprowadza się on bowiem do czysto polemicznego wartościowania, gdy tymczasem by zarzut obrazy art. 7 k.p.k. był skuteczny musi wskazywać na konkretne błędy w rozumowaniu Sądu a quo, nie zaś prezentować w opozycji do jego ocen – ocen własnych. Tymczasem Sąd Rejonowy dokonując oceny wyjaśnień oskarżonych, którą apelujący neguje w punktach 1 – 3 apelacji, bardzo szczegółowo i wszechstronnie (str. 2- 6 uzasad.) poddaje je krytycznej analizie i poprawnie wykazuje dlaczego zmiana na rozprawie uprzednio prezentowanych przez oskarżonego I. Z. w postępowaniu przygotowawczym depozycji – tych obciążających oskarżonego A. S. – nie zasługuje na uwzględnienie. Jak najbardziej prawidłowe jest wykazanie przez ten Sąd, iż oskarżony I. Z. nie składał ich motywowany zewnętrznym przymusem. Godzi się podkreślić, że do dowodów w postaci zeznań funkcjonariuszy policji apelacja w ogóle się nie odnosi. Jak najbardziej prawidłowa, bo w pełni logiczna, jest też ocena Sądu I instancji prezentowanych przez obu oskarżonych na rozprawie wersji istniejącego pomiędzy nimi „konfliktu”, której to kwestii apelacja również w ogóle nie obejmuje swoimi rozważaniami. Po trzecie wreszcie wskazać trzeba, że w okolicznościach popełnianego czynu i przyjętego modus operandi sprawców było dwóch (co wynika z konsekwentnych wyjaśnień oskarżonego I. Z.) a zatem wskazanie na rozprawie w dniu 12 października 2017 roku (k. 341) częściowych danych drugiego sprawcy (M. ps. (...)), gdzie ustalono, iż osoba ta zmarła rok wcześniej (25 października 2016 roku k. 385) stanowiło dla oskarżonego I. Z. dogodną, komfortową sytuację braku konieczności skonfrontowania się z zeznaniami tego ostatniego. Na co jeszcze należy zwrócić uwagę, to okoliczność, że oskarżony I. Z. w żaden racjonalny sposób nie wytłumaczył dlaczego aktualnie obciąża tę inną osobę, wcześniej jej udział ukrywając.

Odnosząc się do argumentów, iż wyjaśnienia oskarżonego I. Z. złożone w postępowaniu przygotowawczym stanowiły dowód z pomówienia, to przyznać rację należy obrońcy, iż dowód ten winien być oceniany szczególnie starannie, ale właśnie w taki sposób został oceniony przez Sąd Rejonowy. Nie można bowiem pominąć, że oskarżony I. Z. w tych wyjaśnieniach nie zdejmował z siebie odpowiedzialności przerzucając ją na oskarżonego A. S., przedstawił logiczną wersję zdarzenia gdzie sprawców musiało być dwóch, gdyż stojąca na „czatach” osoba dawała gwarancję bezpiecznego opuszczenia budynku, i wreszcie – opisał zabrane przedmioty w sposób zgodny z zeznaniami pokrzywdzonych. Tymczasem wersja podawana na rozprawie takich cech nie miała – oskarżony I. Z. w sposób ewidentny umniejszał swoją rolę, twierdził też, że nie widział żadnych przedmiotów.

Reasumując, konstatacja o wiarygodności złożonych w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnień oskarżonego I. Z. daje się pozytywnie zweryfikować i stanowisko Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy w pełni podziela. Logiczną konsekwencją powyższego, jest zaś odmowa wiarygodności wyjaśnieniom złożonym w toku procesu przez oskarżonego

A. S. i nie czyni ich wiarygodnymi sam fakt konsekwentnego negowania swojego sprawstwa, a dowodzi jedynie konsekwentnie realizowanego prawa do obrony.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu naruszenia prawa procesowego w postaci naruszenia norm wynikających z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k. (pkt 4 apelacji) to przede wszystkim odwołać się trzeba do ugruntowanego i niekwestionowanego orzecznictwa w tym zakresie. Ogólne deklaracje zawarte w art. 2 k.p.k. lub art. 4 k.p.k., których realizację stanowią dopiero konkretne normy procesowe regulujące kształt poszczególnych instytucji, uprawnień stron i obowiązków organów, nie mogą stanowić wyłącznej podstawy zarzutów a przyjęcie, że doszło do naruszenia jednej z tych zasad wymaga wykazania obrazy poszczególnych przepisów gwarantujących jej przestrzeganie¹, czego wszak obrońca nie uczynił². Wprawdzie w cytowanych orzeczeniach mowa o „zarzutach kasacyjnych” niemniej odnosi się to również do zarzutów apelacyjnych; chodzi wszak o kwalifikację związaną z naruszeniem prawa procesowego, nie zaś o ocenę czy naruszenie to ma charakter rażący.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się także naruszenia art. 5 k.p.k. i to pod żadną postacią. Art. 5 § 1 k.p.k. stanowi, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem. W niniejszym postępowaniu brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, by zasada ta została złamana. Brak bowiem okoliczności wskazujących na traktowanie oskarżonego przez organy procesowe jak osoby winnej. Skarżący niesłusznie utożsamia oddziaływanie tej zasady z procesem oceny dowodów, tak jak i błędnie rozumuje w odniesieniu do reguły in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.). Skutecznie zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. można podnieść dopiero wówczas gdy sąd, po dokonaniu oceny dowodów w sposób zgodny z dyrektywami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i ustaleniu faktów rozpoznawanej sprawy, fakty konkurujące ze sobą oceni na niekorzyść oskarżonego. Dopiero bowiem w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych, zaś okoliczności korzystne dla oskarżonego konkurują z okolicznościami dlań niekorzystnymi, zastosowanie znajduje reguła in dubio pro reo. Przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny, a zatem zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. możliwe jest jedynie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. pojawiają się wątpliwości, których nie da się wyeliminować³. Taki jednak przypadek w przedmiotowej sprawie nie zachodzi, gdyż nie należą do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma⁴. Innymi słowy, stosowanie art. 5 § 2 k.p.k. znajduje zastosowanie dopiero wtedy, gdy możliwość pewnych ustaleń za pomocą swobodnej oceny dowodów zostaje wyczerpana. Sytuacja równoznaczna z „nie dającymi się usunąć wątpliwościami” jest kategorią obiektywną w tym sensie, że zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej⁵.

Zarzut z pkt 5 jako pochodny, skoro nie stwierdzono słuszności zarzutów pierwotnych, jest bezprzedmiotowy.

Ze wskazanych wyżej względów, nie podzielając rozważań obrońcy Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Z uwagi na skierowanie środka odwoławczego wobec całości orzeczenia co do oskarżonego A. S., Sąd Okręgowy zobowiązany był także do zbadania rozstrzygnięcia o karze, jednakże z uwagi na kierunek wniesionego środka – jedynie pod kątem czy nie jest ona w sposób rażąco niewspółmierny surowa. Kontrola instancyjna nie wykazała żadnych tego rodzaju nieprawidłowości. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił stopień winy oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, wymierzając karę przy uwzględnieniu wszelkich dyrektyw ustalonych przez ustawodawcę, wobec czego nie ma żadnych przesłanek do wzruszenia orzeczenia w tym zakresie.

O wynagrodzeniu za obronę udzieloną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono w oparciu o § 4 ust. 3 i § 17 ust. 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego z ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

I. Z. oraz **A. S.** zostali oskarżeni o to, że w dniu 8 lipca 2015 roku z budynku mieszkalnego przy ul. (...) w M., działając wspólnie

i w porozumieniu dokonali kradzieży mienia w postaci komputera przenośnego marki S. wraz z ruterem H. oraz biżuterii złotej i srebrnej o łącznej wartości 8.000 zł na szkodę A. B. tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018r.:

1/ uznał oskarżonego I. Z. za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu przy czym ustalił, iż wartość szkody jaką oskarżony wyrządził stanowi kwotę 2.320 złotych (dwa tysiące trzysta dwadzieścia złotych) i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego I. Z. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonej A. B. solidarnie wspólnie z oskarżonym A. S. kwoty w wysokości 2.320 złotych;

3/ na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył oskarżonemu I. Z. na poczet orzeczonej w punkcie 1. wyroku kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 15 lutego 2016 roku od godziny 8:45 do godziny 09:00 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi pozbawienia wolności;

4/ uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu przy czym ustalił, iż wartość szkody jaką oskarżony wyrządził stanowi kwotę 2.320 złotych (dwa tysiące trzysta dwadzieścia złotych) i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

5/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego A. S. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonej A. B. solidarnie wspólnie z oskarżonym I. Z. kwoty w wysokości 2.320 złotych;

6/ na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 1008 zł (jedne tysiąc i osiem złotych) plus VAT tytułem pomocy prawnej realizowanej z urzędu względem oskarżonego A. S.;

7/ na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego I. Z. i oskarżonego A. S. od kosztów procesu obciążając nimi w całości Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli obrońcy obu oskarżonych, jednakże uzasadnienie Sądu Okręgowego ograniczy się jedynie do rozważań w zakresie środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę oskarżonego I. Z.. Motywy rozstrzygnięcia co do A. S. – z uwagi na wcześniejsze złożenie wniosku o uzasadnienie przez obrońcę oskarżonego A. S. – zostały już w zakresie tego oskarżonego wyjaśnione.

We wniesionej apelacji **obrońca oskarżonego I. Z.** zaskarżył wyrok w zakresie dotyczącym oskarżonego w „części dotyczącej orzeczenia o karze”.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

1/ wymierzenie oskarżonemu rażąco niewspółmiernej kary 1 roku pozbawienia wolności w stosunku do stopnia winy oskarżonego, stopnia szkodliwości społecznej czynu, celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, sposobu zachowania się oskarżonego po popełnieniu czynu;

2/ naruszenie art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy oskarżony zgłosił się dobrowolnie do jednostki Policji i ujawnił, że to on, wspólnie z drugim ustalonym sprawcą dokonali przedmiotowej kradzieży oraz opisał istotne okoliczności jej popełnienia,

w sytuacji gdy postępowanie przygotowawcze w tej sprawie było już prawomocnie umorzone z powodu niewykrycia sprawców przestępstwa;

3/ naruszenie art. 278 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy wartość skradzionych przedmiotów Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 2.320, 00 zł co stanowi wypadek mniejszej wagi, bowiem kwota ta stanowi zaledwie 1,16 % kwoty granicznej po przekroczeniu, której mamy do czynienia z mieniem znacznej wartości.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie wymierzonej oskarżonemu kary z zastosowaniem instytucji nadzwyczajnego jej złagodzenia – do jednego miesiąca ograniczenia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy oskarżonego I. Z. nie zasługiwała na uwzględnienie, jej autor nie podniósł okoliczności, które implikowałyby konieczność modyfikacji zaskarżonego wyroku w kierunku przez niego żądanym.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że w myśl art. 447 § 1 k.p.k., apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku. Podnosząc zatem m.in. zarzut niezastosowania 278 § 3 k.k. (o błędnej konstrukcji zarzutu będzie mowa w dalszej części uzasadnienia) obrońca de facto skarżył całość orzeczenia, a nie – jedynie rozstrzygnięcie o karze. Wskazany przez autora apelacji zakres zaskarżenia jest więc błędny, pozostaje w opozycji do postawionych zarzutów.

Przechodząc do oceny rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że uzasadnienie wyroku zostało sporządzone rzetelnie i wnikliwie. Sąd meriti w sposób szczegółowy wskazał jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz w sposób należyty wyjaśnił podstawę prawną wyroku, dokonana przez Organ orzekający ocena dowodów pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k.

Sąd Rejonowy nie był zobligowany – jak przekonuje obrońca – do zastosowania wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary; na niniejsze nie pozwalały wszak okoliczności popełnienia inkryminowanego czynu. Zwraca uwagę, że dobrodziejstwo określone w art. 60 § 3 k.k. znajduje zastosowanie tylko w odniesieniu do sprawcy, który współdziałał z innymi osobami, co jednoznacznie przesądza, że osób współdziałających ze sprawcą winno być co najmniej dwie (por. postanowienie SN z 23.01.2007 r., sygn. III KK 476/06; postanowienie SN z 19.03.2003 r., sygn. V KK 188/02; wyrok SN z 25.02.1999 r., sygn. I KZP 38/98; wyrok SN z 4.02.2002 r., sygn. V KKN 465/99). Sytuacja taka w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła, przestępstwo co do którego wyjaśniał podsądny związane było wyłącznie ze sprawstwem jego oraz współdziałającego z nim A. S.. Na zastosowanie wobec I. Z. cytowanej regulacji nie pozwoliło też to – a co wyraźnie marginalizuje skarżący – że złożone przez niego wyjaśnienia były niespójne i niekonsekwentne, modyfikowane na kolejnym etapie postępowania.

Prezentowana zatem przez oskarżonego postawa, przejawiająca się w zmienności relacji, na specjalne honorowanie nie zasługiwała (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. II AKA 268/18).

Zawarty w pkt 3 apelacji zarzut obrazy prawa materialnego przez niezastosowanie art. 278 § 3 k.k. jest nietrafny. Po pierwsze o uznaniu konkretnego czynu zabronionego za wypadek mniejszej wagi decyduje ocena jego społecznej szkodliwości, jako zmniejszonej do stopnia uzasadniającego wymierzenie kary według skali zagrożenia ustawowego przewidzianego w przepisie wyodrębniającym wypadek mniejszej wagi w kategorii przestępstw określonego typu. Określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy zaś do sfery ustaleń faktycznych. Drogą prowadzącą do ustaleń w tym zakresie jest rozważenie przez organ procesowy wszystkich okoliczności istotnych z punktu widzenia znamion strony przedmiotowej i podmiotowej czynu zabronionego i nadanie im właściwego znaczenia w celu uściślenia ich wpływu na stopień społecznej szkodliwości. Kwestionując zatem nieustalenie przez Sąd wypadku

mniejszej wagi skarżący winien podnieść zarzut, o którym mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k., a nie – obrazy prawy materialnego.

Pomijając powyższe, z wywodów skarżącego nie wynika, by Sąd meriti pominął okoliczności istotne z punktu widzenia ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu w przedmiotowej sprawie. Twierdzenie, że szczególną wagę należało zwrócić na wartość skradzionych rzeczy jest prawdziwe, rzecz jednak w tym, że okoliczność ta wcale przez Sąd nie została pominięta. Instancja Odwoławcza podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że kwota na jaką została wyceniona wartość skradzionych przedmiotów, tj. kwota 2.320 zł nie jest wartością, która przekonywałaby o zasadności uznania czynu podsądnego za wypadek mniejszej wagi. Po pierwsze kwota ta jest dla przeciętnego Polaka wartością istotną, niekiedy równoważną miesięcznej pensji. Argumentacja zaś, że „stanowi zaledwie 1,16 % kwoty granicznej po przekroczeniu której mamy do czynienia z mieniem znacznej wartości” jest absurdalna, nie przekonuje o wadliwości poczynionych w sprawie ustaleń. Podnosząc powyższe obrońca pomija również i to, że kwota 2.320 zł pozostaje daleko poza wartością (dla przypomnienia, w świetle aktualnych przepisów – kwotą 500 zł), pozwalającą na przypisanie wykroczenia. Co więcej, uwagę zwraca to, że działanie podsądnego nie było wyłącznie wykorzystaniem okazji, nadarzającej się sposobności, ale stanowiło bezpośrednie naruszenie sfery prywatności i bezpieczeństwa, w wyniku inkryminowanego zachowania, dom małżeństwa B. był przeszukiwany i plądrowany. Godzenie w w/w, kluczowe dla każdego człowieka dobra, na ocenę przypisanego oskarżonemu przestępstwa jako wypadek mniejszej wagi bynajmniej nie pozwalało. Powyższą konstatację umacnia również i to, że skradziona biżuteria miała dla pokrzywdzonej wartość sentymentalną (k. 335), zakup nowej nie pozwoli na odwrócenie związanych z kradzieżą skutków.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary przypomnieć należy, że rażąca niewspółmierność, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzi wówczas, gdy pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary, zachodzi taka dysproporcja, iż kara orzeczona jest wręcz nie do zaakceptowania, okoliczność taka zaś w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Rozstrzygając w przedmiocie kary Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie – istotne z punktu jej wymiaru – okoliczności. Wbrew twierdzeniom obrońcy, Organ orzekający dostrzegł, że na początkowym etapie postępowania I. Z. współpracował z organami ścigania, że złożył wyjaśnienia, które pozwoliły na przypisanie tak jemu jak i A. S. sprawstwa. Nie sposób jednak jego roli

w ujawnieniu okoliczności zajścia jak i rzekomej woli zmiany swojego życia przeceniać, skoro na kolejnym etapie postępowania wyjaśnienia zmienił, dążył do ochrony A. S.. Argumentacja, że niniejsze spowodowane było obawą o życie i zdrowie,

„z doświadczenia życiowego, aż bowiem nadto wynika jakie „życie” ma w więzieniu osadzony, który zadenuncjował tego/tych z którymi popełnił przestępstwo” (k. 2 apelacji) nie przekonuje, jeśli weźmie się, że w toku postępowania oskarżony na niniejszą okoliczność się nie powoływał. Istotnie, podsądny wskazywał, że został do złożenia wyjaśnień obciążających A. S. zmuszony przez funkcjonariusza policji (a czemu Sąd I instancji słusznie nie dał wiary), niemniej na żadnym etapie nie podnosił jakoby bał się konsekwencji ujawnienia przestępstwa, a co jednoznacznie czyni uwagi obrońcy chybionymi. Okoliczność, że orzeczona kara jest jedynie 3 miesiące niższa od tej, wymierzonej A. S., który – jak podkreśla obrońca – działał w warunkach recydywy i konsekwentnie nie przyznawał się do winy, również sama w sobie o rażącej surowości kary nie przekonuje. Rozważając wymiar kary sąd analizuje przesłanki dotyczące konkretnego oskarżonego, rozważa je pod kątem adekwatności do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu danego podsądnego, a nie – pozostałych współsprawców. Porównywanie rozstrzygnięć w tym zakresie jest więc nieuzasadnione, nie mogło wpłynąć na modyfikację rozstrzygnięcia. Na marginesie wspomnieć jednak wypada – a co wyraźnie marginalizuje obrońca – że I. Z. był osobą karaną, w tym za występki kradzieży, z załączonej do akt opinii z zakładu karnego (k. 407) wynika zaś, że zachowanie podsądnego jest zmienne, był on karany dyscyplinarnie. Powyższe, w zestawieniu ze wskazanymi wyżej okolicznościami pozwala na konstatację, że jedynie kara bezwzględnego pozbawienia wolności pozwoli na resocjalizację I. Z., uświadomi mu nieopłacalność popełniania przestępstw.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego z ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

1 Postanowienia Sądu Najwyższego: **V KK 106/12 z dnia 2012-11-20** (LEX nr 1231645), **IV KK 461/17 z dnia 2017.12.07** (LEX nr 2434477).

2 p. D. Ś., Komentarz do art. 438 Kodeksu postępowania karnego, teza 20, LEX/el., 2019

3 wyrok Sądu Najwyższego II KK 141/11 z dnia 2012-02-01, Biul.PK 2012/3/8

4 postanowienie Sądu Najwyższego II KK 308/10 z dnia 22 grudnia 2010 r., LEX nr 686681; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach II AKa 468/10 z dnia 23 marca 2011 r., KZS 2011/9/89.

5 wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu II AKa 403/11 z dnia 31 stycznia 2012 r., LEX nr 1109536).